

# Szymczak, Barbara

---

„Stosunki polsko–niemieckie w latach 1515–1772”, Barbara Janiszewska–Mincer, Bydgoszcz 1997 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 91/4, 603-605

---

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Barbara Janiszewska–Mincer, *Stosunki polsko–niemieckie w latach 1515–1772*, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1997, s. 214.

Problematyka stosunków polsko–niemieckich przeżywa ostatnio renesans. Na rynku wydawniczym pojawia się wiele publikacji z tego zakresu, jednak tylko nieliczne adresowane są do czytelnika szukającego zwięzłej, przejrzystej syntezy. Z tym większym zainteresowaniem bierze się do ręki książkę Barbary Janiszewskiej–Mincer, z okładką zatytułowaną obiecująco: „Stosunki polsko–niemieckie w latach 1515–1772”.

Jak słusznie zauważa we wstępie autorka, mimo bogatego dorobku historiograficznego w tej dziedzinie „wiele pozycji jest — — przestarzałych, powierzchownych i fragmentarycznych”. Mimo to autorka również zdecydowała się na przedstawienie jedynie kilku problemów, dając na stronie tytułowej podtytuł: „Wybrane zagadnienia” i pisząc o kryteriach, jakimi kierowała się przy dokonywaniu wyboru: „Zamiarem autorki było wyeksponowanie okresów współpracy, wzajemnego oddziaływania oraz pokazanie przykładów przyjaźni”.

Praca podzielona została na cztery rozdziały. W pierwszym omówiono zjazd wiedeński w 1515 r., reformację w Niemczech z uwzględnieniem jej wpływów w Polsce, stosunki polsko–krzyżackie w latach 1515–1525 oraz powstania chłopskie i ruchy społeczno–religijne w miastach w Niemczech i w Polsce. Rozdział drugi poświęcono roli Hohenzollernów w historii Rzeczypospolitej w okresie od pierwszego hołdu pruskiego do 1621 r. Trzeci rozdział zawiera omówienie kontaktów polsko–habsburskich w latach 1526–1699, a poruszone w nim zagadnienia to rezultaty sojuszu Jagiellonów z Habsburgami, stosunki polsko–niemieckie podczas wojny trzydziestoletniej a sprawa Śląska, sytuacja po wojnie trzydziestoletniej w Niemczech i po „potopie” w Rzeczypospolitej, bitwa pod Wiedniem, osoby Habsburżanek jako królowych Polski i Habsburgów jako kandydatów do tronu polskiego.

Ostatni, czwarty rozdział autorka zatytułowała „Narastanie konfliktów z Hohenzollernami (1626–1772)”, stawiając w ten sposób pod znakiem zapytania przyjęte przez siebie kryteria „współpracy, wzajemnego oddziaływania i — — przyjaźni”. Jako ilustrujące ten tytuł zagadnienia wybrała stosunki pomiędzy Prusami Książęcymi a Polską w latach 1621–1701, rozbijając ten okres na dwa podokresy przez cezurę traktatów welawsko–bydgoskich, unię polsko–saską i stosunek pierwszych trzech królów pruskich do Polski i Polaków do 1772 r.

Autorka wielokrotnie podkreśla, że pragnie „zerwać z manią pokazywania w stosunkach polsko–niemieckich wyłącznie konfliktów i z góry przyjętej wrogości” (s. 6). Chwalebna to intencja, lecz spóźniona, gdyż w historiografii obu krajów ta tendencja została już przezwyciężona. Trudno zaś wdawać się w polemiki z literaturą sprzed lat kilkudziesięciu.

Żałować należy, że praca nie została opatrzona przypisami bibliograficznymi, a zamieszczona na końcu książki „Nota bibliograficzna” jest, o czym zresztą uprzedza się czytelnika, jedynie wymienieniem najważniejszych pozycji. Jednak nieliczne zawarte w tekście odniesienia do konkretnych książek muszą budzić zdziwienie. Dlaczego np. w ocenie polityki wielkiego mistrza Albrechta Hohenzollerna autorka powołuje się na przepojone wielkoniemiecką ideologią dzieło Ottona Hintzgo „Die Hohenzollern und ihr Werk”, wydane — uwaga — w 1915 r., a pomija (czyżby to także w „Nocie”) liczne prace Waltera Hubatscha i jego uczniów?<sup>1</sup> Także ostatnie zdanie swojej pracy autorka uważa za stosowne poświęcić polemice z tezami Alfreda Brackmanna z książki „Deutschland und Polen. Beiträge zu ihren geschichtlichen Beziehungen”, wydanej w 1933 r. (Berlin–München). Jednocześnie w innym miejscu sama zauważa, że istnieje już, zarówno w Polsce, jak i w Niemczech, inny nurt historiograficzny (Marian Biskup, Antoni Czubiński, Jerzy Kraski, Stanisław Salomonowicz, Maria Wawrykowa i in.). Barbara Janiszewska–Mincer powołuje się też na „nieuwzględnione

<sup>1</sup> W. Hubatsch, *Albrecht von Brandenburg–Ansbach, Deutscher Hochmeister und Herzog in Preußen*, Heidelberg 1960; idem, *Im Bannkreis der Ostsee. Grundriß einer Geschichte der Ostseeländer in ihren gegenseitigen Beziehungen*, Marburg 1948; idem, *Geschichte der evangelischen Kirche Ostpreußens* t. I, Göttingen 1968; idem, *Preußenland. Werden und Aufgabe in sieben Jahrhunderten*, Hamburg 1950; idem, *Schweden, Rußland und Preußen–Deutschland als Ostseemächte*, [w:] *Studien zur Geschichte des Preußenlandes* 1963; idem, *Die Albertus–Universität zu Königsberg in Preußen in der deutschen Geistesgeschichte 1544–1944*, [w:] *Deutsche Universitäten und Hochschulen im Osten. Wissenschaftliche Abhandlungen der Arbeitsgemeinschaft für Forschung des Landes Nordrhein–Westfalen* t. XX, Köln und Opladen 1964.

dotąd źródła z Geheimes Staatsarchiv Kulturbesitz Preußen” (prawidłowa nazwa: Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz).

Przyjęte przez autorkę kryteria realizowane są w sposób dość dyskusyjny. W partii poświęconej Prusom Książęcym wyekspozowano walkę opozycji stanowej przeciwko Hohenzollernom, co wprawdzie mocno osadza ten fragment w badaniach własnych autorki, ale nie jest najlepszą ilustracją założeń pracy. Stosowanie kryterium „odrębności języka macierzystego” w odniesieniu do XVI–XVIII w. (s. 6) jest raczej ryzykowne. Austria i Czechy raz są zaliczane do Rzeszy (s. 6), raz nie (s. 9). Antagonizm polsko–niemiecki miał powstać głównie wskutek sporu z Krzyżakami, a po sekularyzacji Zakonu żywił się niechęcią części szlachty do prohabsburskiej polityki królów polskich (s. 7). Przyjęta na sejmie augsburskim zasada *cuius regio eius religio* była ograniczona do katolików i luteran, co jest istotnym zastrzeżeniem, skoro autorka zaraz potem omawia rozwój kalwinizmu w Niemczech (s. 26). Stwierdzenie, że „Konfederacja Warszawska z 1573 roku nie wspominała o mieszczanach” (s. 33), jest zbytnim uproszczeniem tej arcyciekawej i dyskusyjnej kwestii. Pierwotna ludność pruska przetrwała na terenie Księstwa jedynie do początków XVI w. (okręg sambijski), więc trudno o niej pisać w odniesieniu do następnych stuleci (s. 72). Uogólnienie, że „w walce szlachty [pruskiej] z dążeniami absolutystycznymi Hohenzollernów, Rzeczpospolita brała poddanych w obronę” (s. 75), jest zdecydowanie zbyt szerokie — wystarczy przypomnieć współpracę Stefana Batorego z margrabią Jerzym Fryderykiem (byłaby to zresztą dobra ilustracja tez autorki). Po zawarciu traktatu westfalskiego „jedynie w Brandenburgii nastąpił w wyniku wojny poważny wzrost” (s. 99) — czy rzeczywiście i w jakiej dziedzinie? Fryderyk Wilhelm nie był i nie mógł być tak bardzo konsekwentny w centralizowaniu swoich terytoriów (s. 106), o czym świadczą jego najnowsze biografie, a zwłaszcza znakomita dwutomowa praca Ernsta O p g e n o o r t h a<sup>2</sup>. Jej zignorowanie nawet w najbardziej wybiórczej nocie bibliograficznej musi budzić zdumienie. Kandydatura księcia d’Enghien na tron polski (s. 107) była po roku 1660 jak najbardziej brana pod uwagę<sup>3</sup>. Potomka Zygmunta III i Anny Habsburżanki nie można było w Rzeczypospolitej określić jako „następcę tronu” (s. 119). Przy wyliczaniu postanowień rozejmu w Starym Targu (s. 140) nie można zapomnieć o oddaniu w sekwestr elektorowi Jerzemu Wilhelmowi Malborka, Sztumu i Głowy. Poważną luką jest pominięcie *responsum Cracoviense* w opisie stosunków polsko–pruskich za rządów Władysława IV (s. 141). Układ w Köpenick przewidywał podział dochodów z ceł pruskich pomiędzy króla polskiego i elektora, a nie oddawanie ich w całości Władysławowi IV (s. 141)<sup>4</sup>. Po śmierci Jerzego Wilhelma lenno pruskie gładko przejął jego syn Fryderyk Wilhelm, nie musząc o nie „walczyć” (s. 142) — dodajmy na marginesie, że biografowie przyszłego Wielkiego Elektora nie uważają go bynajmniej za „wszechstronnie wykształconego” (s. 142)<sup>5</sup>. Stwierdzenie, że „od pierwszych dni swej władzy w Prusach Książęcych Fryderyk Wilhelm reprezentował absolutystyczny system rządzenia” (s. 142), nie wytrzymuje krytyki<sup>6</sup>. Pisząc o współpracy polsko–niemieckiej, wypadałoby wspomnieć o mediacji brandenburskiej w polsko–szwedzkich rokowaniach pokojowych w Lubece w latach 1652–1653, a zwłaszcza o sojuszu Fryderyka Wilhelma ze stanami Prus Królewskich, zawartym w Ryńsku w listopadzie 1655 r. Sformułowanie, że „u schyłku 1655 r. Karol Gustaw skierował swe siły głównie na północ, ażeby opanowaniem Prus Królewskich zjednać sobie przychylność Fryderyka Wilhelma” (s. 143), można w najlepszym wypadku uznać za niezręczność stylistyczną, bo przecież trudno sobie było wyobrazić wtedy większe zagrożenie dla elektora niż armia szwedzka opanowująca ujście Wisły. Podobne wątpliwości budzi zdanie: „Połączone wojska szwedzkie i brandenburskie pokonały w trzech dniach Warszawę (28–30 lipca 1656)” (s. 144). Traktat brandenbursko–szwedzki, przyznający elektorowi suwerenność w Prusach Książęcych, zawarto nie w Lubawie (s. 144), lecz w Labiawie (niem. Labiau). Ustalona w traktacie welawsko–bydgoskim kwota wykupu Elbląga (400 tys. talarów) obciążała Rzeczpospolitą, a nie Prusy Królewskie (s. 147). Otto von Schwerin reprezentował wobec stanów pruskich kurs raczej łagodny aniżeli „dawał się im mocno we znaki” (s. 148)<sup>7</sup>. Rokosz Lubomirskiego nie wybuchł w 1661 r. (s. 149) i w związku z tym nie mógł, jak pisze dalej na tej samej stronie

<sup>2</sup> E. O p g e n o o r t h, *Friedrich Wilhelm. Der Große Kurfürst von Brandenburg* t. I–II, Göttingen 1978.

<sup>3</sup> Cf. S. O c h m a n n – S t a n i s z e w s k a, *Sejmy lat 1661–1662. Przegrana batalia o reformę ustroju Rzeczypospolitej*, Wrocław 1977.

<sup>4</sup> W. C z a p l i ń s k i, *Polska a Prusy i Brandenburgia za Władysława IV*, Wrocław 1947, s. 216–217.

<sup>5</sup> E. O p g e n o o r t h, op. cit., s. 24–25.

<sup>6</sup> W tej sprawie warto zapoznać się z pracą A. K a m i e ń s k i e g o, *Stany Prus Książęcych wobec rządów brandenburskich w drugiej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1995.

<sup>7</sup> Szerzej na ten temat M. H e i n, *Otto von Schwerin. Der Oberpräsident des Großen Kurfürsten*, Königsberg 1929.

autorka, spowodować wydania przez Jana Kazimierza w lipcu 1661 r. dyplomu zwalnającego mieszkańców Prus Książęcych od przysięgi lenne. Przywódca opozycji pruskiej, Hieronim Roth, nie został ścięty (s. 149), lecz zmarł śmiercią naturalną w twierdzy Peitz w szesnaście lat po swoim uwięzieniu<sup>8</sup> — najwyraźniej przypisano mu tutaj los późniejszego pruskiego opozycjonisty, pułkownika Chrystiana Ludwika von Kalksteina. Ten z kolei więziony był nie w cytadeli królewieckiej (s. 151), lecz kłajpedzkiej, a w jego sprawie dużą rolę odgrywała też waśń rodzinna Kalksteinów, o której autorka nie wspomina, przypisując poczynaniom pułkownika jedynie motywy polityczne. Traktat w Saint-Germain-en-Laye zawarto nie w 1678 (s. 153), lecz w 1679 r. Godność królewską Hohenzollernów dopiero w 1764 r. (s. 156) uznała tylko Rzeczpospolita, inne państwa uczyniły to już wcześniej<sup>9</sup>.

Trudno przejść do porządku dziennego nad stroną stylistyczną pracy. Kilka przykładów: „zapowiedź na dalsze pokojowe i przyjazne kontakty Polski z Cesarstwem” (s. 83), „przyrównuje ważność tego układu do Zjazdu Wiedeńskiego” (s. 91), „tymczasem dla cesarza nastąpił niekorzystny przebieg wypadków” (s. 93), „pustoszała liczba łanów” (s. 99), „nie wyznawano wtedy jeszcze poglądu, że ludzie czarujący są w kontakcie z diabłem” (s. 102), „o skuteczności dyplomacji brandenburskiej świadczy uzyskanie na jej drodze lenna pruskiego” (s. 127), „Henryk Walezy — —, który dał początek długiemu, burzliwemu bezkrólewiu” (s. 128), Gdańsk posiada „całkowity monopol w pośredniczeniu handlu morskiego Polski” (s. 129), „sąd wydał na niego wyrok śmierci i utratę majątku” (s. 151), „nastrój grozy, który służył elektorowi do dalszego wzmacniania władzy i aktów nieprzestrzegania swobody stanów” (s. 151).

Nie pozostaje nic innego, jak podzielić wyrażony we „Wstępie” pogląd Autorki, że w zakresie dziejów polsko-niemieckich „wiele pozycji jest przestarzałych, powierzchownych i fragmentarycznych”.

Barbara Szymczak  
Uniwersytet Warszawski  
Instytut Historyczny

*W poszukiwaniu żydowskich kryptochrześcijan. Dzienniki ewangelickich misjonarzy z ich wędrowek po Rzeczypospolitej w latach 1730–1747, tłum., oprac. i wstęp Jan D o k t ó r, Tikkun, Warszawa 1999, s. 269.*

Recenzowana książka jest kolejną publikacją źródłową przygotowaną przez Jana D o k t ó r a<sup>1</sup>, która, podobnie jak prace naukowe tego autora<sup>2</sup>, dotyczy dziejów żydowskich ruchów mesjanistycznych. Zaczęły się one w roku 1648, na który popularne obliczenia gematryczne „Zoharu” wskazywały jako na początek zbawienia. Na powszechne wówczas wśród Żydów europejskich oczekiwania związane z nadejściem mesjasza wpłynęła nie tylko rozpowszechniona tradycja kabalistyczna, lecz także ciąg wydarzeń, począwszy od niekorzystnych dla gmin żydowskich zmian politycznych związanych ze zwycięstwem reformacji, a skończywszy na wielkich wojnach XVI i XVII stulecia, szczególnie powstaniu Chmielnickiego, którego początek straszliwie odbił się na losie Żydów zamieszkujących Ukrainę. Były one postrzegane jako zapowiedź wypełnienia się czasu. W takich właśnie

<sup>8</sup> O. N u g e l, *Der Schöppenmeister Hieronymus Roth, Forschungen zur Brandenburgischen und Preußischen Geschichte* t. XIV, 1901, s. 101.

<sup>9</sup> Dokładniejsze dane w odniesieniu do poszczególnych państw zob. S. S a l m o n o w i c z, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987, s. 132.

<sup>1</sup> Poprzednie to: *Rozmaite adnotacje, przypadki, czynności i anekdoty Pańskie*, Warszawa 1996 oraz *Księga słów Pańskich. Ezoteryczne wykłady Jakuba Franka* t. I–II, Warszawa 1991.

<sup>2</sup> Najważniejsze z nich to: *Jakub Frank i jego nauka*, Warszawa 1991 oraz *Śladami mesjasza apostaty. Żydowskie ruchy mesjańskie w XV i XVI wieku a problem konwersji*, Wrocław 1998.